

# Normalsi, Komin

Już znalazłem, swój znalazłem komin  
Nim wylecę, zanim stanę, na krawędzi siebie  
Dajcie spokój ludzie

Spalę siebie, gdzieś polecę dalej  
Będę w niebie chwilę trochę  
Trochę bliżej ciebie, bliżej ciebie chcę być  
Spadnę znowu gdzieś tam

W dłoniach słońca będę leżał  
W cieniu końca największego  
W twoim sercu tylko płonął  
Kocham cię

Jestem, byłem, będę, jeśli wrócę  
Czasu pyłem  
Kurzem, brudem, dymem  
Ściekiem, syfem  
Jeśli wrócę

W dłoniach słońca będę leżał  
W cieniu końca największego  
W twoim sercu tylko płonął  
Kocham cię

W dłoniach słońca będę leżał  
W cieniu końca największego  
W twoim sercu tylko płonął  
Kocham cię